

LUDWIK PACZYŃSKI

ur. 1935; Wilno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, teatr, „Protokół pewnego zebrania partyjnego”

„Protokół pewnego zebrania partyjnego” Wojciecha Zeidlera

„Protokół pewnego zebrania partyjnego” był robiony w kwietniu [19]77 roku. Była to sztuka Gelmana, radziecka, jak na owe czasy coś odkrywczego, dlatego że była to historia, że pewna grupa nie godzi się na to, żeby wypłacić pensję czy trzynastą, czy którąś tam nagrodę robotnikom, bo fabryka leżała zupełnie. Karol Siedlecki grał sekretarza komitetu zakładowego, Sołomachina. Ja grałem [Komkowa – red.], brygadzystę, tępego osła, który tylko pięścią potrafił, nic więcej. Włodek Wiszniewski gra [Batarcewa – red.], dyrektora naczelnego tejże fabryki, równie tumana absolutnego, zabite gęby. Witek Zarychta Ajzatullina gra, dyrektora ekonomicznego. I to było bardzo fajne, bardzo śmieszne, tylko że nikt nie chodził. Sztuka naprawdę była świetna, dlatego że pierwszy raz poruszyła tumiwisizm i tylko nic nie robić, a dawać. Piotruś grał bardzo pięknie, Piotrek Suchora, Potapowa, brygadzystę, który sprzeciwił się, żeby dawać pieniądze, bo wszyscy się opieprzają. Nie poszło dlatego, że ludzie nie chcieli na [to chodzić], bo na afiszu było „Protokół pewnego zebrania partyjnego”. Ja nawet prosiłem, dyrektorem był Zbyszek Sztejman, chodziło o to, żeby chociaż na tym planie, na tym programie nie było „partyjnego”, ale było na afiszu, ludzie nie chodzili, a sztuka była naprawdę bardzo przyzwoita.

Data i miejsce nagrania	2014-02-18, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"